

ROLA ZIELENI W PROCESIE PRZEMIAN ZAGOSPODAROWANIA RYNKÓW MIASTECZEK LUBELSZCZYZNY (NA PRZYKŁADZIE JÓZEFOWA NAD WISŁĄ, KOCKA, KUROWA I WĄWOLNICY)

AGATA KOZAK, KINGA KIMIC

STRESZCZENIE

Na przestrzeni kolejnych wieków małe miasta zlokalizowane na terenie Lubelszczyzny podlegały przemianom historycznym, gospodarczym i społecznym charakterystycznym dla tego regionu. Zyskiwały nowe funkcje, a wraz z nimi przekształcaniu ulegało także zagospodarowanie przestrzeni ich rynków. Wraz z końcem XIX wieku do miasteczek prowincjonalnych zaczęły stopniowo przenikać również tendencje związane z ich uzdrawianiem poprzez wprowadzanie roślinności w przestrzeniach publicznych. W niektórych miejscowościach w okresie międzywojennym zaczęły pojawiać się elementy zieleni komponowanej w postaci nasadzeń wzdłuż dróg i ulic, a nawet skwerów tworzonych w obrębie placów rynkowych. Wiązało się to z podwyższaniem wartości reprezentacyjnych tych centralnych obszarów poszczególnych osad, a także poprawą estetyki i zdrowotności przestrzeni miasteczek w ujęciu ogólnym. Przeprowadzone analizy zagospodarowania przestrzeni rynków Józefowa nad Wisłą, Kocka, Kurowa i Wąwolnicy w kolejnych

okresach – od czasu ich powstania do chwili obecnej – ukazują kierunki ich przemian związanych z wprowadzaniem form roślinnych, jako elementu pełniącego funkcje ozdobne i wypoczynkowe. Wskazują także na konieczność prowadzenia indywidualnych badań w każdym z przypadków, służących określeniu precyzyjnych wytycznych do projektów rewaloryzacji poszczególnych rynków zależnie od charakteru i uwarunkowań historyczno-przestrzennych danego miejsca.

Przedstawione w niniejszym opracowaniu badania stanowią treść pracy dyplomowej¹ wykonanej w ramach Studium Podyplomowego „Ochrona Dziedzictwa Kulturowego” realizowanego na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej pod kierownictwem prof. dr hab. inż. arch. Danuty Kłosek-Kozłowskiej.

Słowa kluczowe: Lubelszczyzna, rynek, miasteczka

GREENERY AS MEANS OF CHANGE IN LITTLE TOWN SQUARES IN THE LUBLIN REGION (ON THE EXAMPLE OF JÓZEFÓW NAD WISŁĄ, KOCK, KURÓW AND WĄWOLNICA)

ABSTRACT

Throughout the ages, little towns around Lublin (Poland) have undergone changes of historical, economic and social nature along with the entire region. They acquired new functions, which required different management of their main squares. At the turn of the 19th and 20th centuries, these provincial towns gradually absorbed the idea of healing urban settlements by introducing greeneries into public spaces. In some places during

the interwar period there appeared plant compositions along roads and streets, and even green squares in the middle of main squares. This increased the aesthetic value of these central parts of settlements, as well as improved the general wholesomeness of the towns' spaces.

This analysis of the town squares in Józefów nad Wisłą, Kock, Kurów and Wąwolnica throughout their history – from the

¹ A. Kozak, *Przemiany zagospodarowania rynków małych miasteczek Lubelszczyzny z uwzględnieniem zieleni na przykładzie Józefowa nad Wisłą, Kocka, Kurowa i Wąwolnicy*. Praca dyplomowa wykonana pod kierunkiem dr inż. arch. Kingi

Kimic, Studium Podyplomowe „Ochrona Dziedzictwa Kulturowego”, Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2014.

beginnings of the settlements up until now – shows a progressive introduction of plantings as ornamental elements as well as for purposes of leisure. It also indicates the need for a case-by-case individual study in order to define precise guidelines for revalorisation projects depending on the character of the town and its historical and spatial circumstances.

Wstęp

Wiele zapomnianych i zaniedbanych miasteczek Lubelszczyzny ma dzisiaj niepowtarzalną szansę na odbudowę powiązaną z możliwością wydobycia i utrzymania cech charakterystycznych ich krajobrazu kulturowego. Elementami o szczególnych wartościach są regularnie rozplanowane rynki – stanowiące osnowę historycznie ukształtowanych struktur urbanistycznych posiadających wielowiekowe tradycje. Mimo różnic wynikających ze stopnia intensywności rozwoju poszczególnych miejscowości, ich cechy wspólne dotyczą zbliżonego podejścia do sposobu kształtowania rynków w kolejnych wiekach.

Współczesny sposób zagospodarowania tych charakterystycznych, wyróżniających się przestrzeni, jest wypadkową przekształceń następujących w kolejnych latach istnienia poszczególnych miejscowości. Uwarunkowany jest zmianą ich statusu administracyjnego (posiadaniem praw miejskich lub ich pozbawieniem), przemianami wiodących funkcji realizowanych w obrębie rynków i ich roli, rozwojem oczekiwań społecznych związanych ze sposobem ich użytkowania i potrzebą wprowadzenia w ich obrębie roślinności, a w efekcie końcowym także aktualnych tendencji i współczesnego podejścia do możliwości kształtowania tych ważnych i rozpoznawanych w strukturze urbanistycznej miejsc.

Jednocześnie odmienny sposób postrzegania wiodących funkcji rynków miasteczek w kolejnych wiekach, powodowany uwarunkowaniami politycznymi, gospodarczymi i społecznymi, sprawia dziś wiele trudności na etapie podejmowania decyzji dotyczących ich właściwego utrzymania. Jedną z kwestii spornych jest udział zieleni, która wprowadzana była w przestrzeń rynków głównie w okresie międzywojennym i latach późniejszych. Poznanie

This paper is based on a thesis² written as part of the “Cultural Heritage Protection” Postgraduate Programme at the Faculty of Architecture, Warsaw University of Technology, under the supervision of dr hab. arch. Danuta Kłosek-Kozłowska.

Keywords: Lublin region, square, little towns

historii oraz kierunków i zakresu przemian w zagospodarowaniu rynków małych miast Lubelszczyzny, w tym zasadności wprowadzania i utrzymania w ich obrębie elementów roślinnych, jest niezwykle istotne dla wydobycia i utrzymania unikalnych wartości tych miejsc zwłaszcza współcześnie, gdy istnieje wiele możliwości pozyskiwania funduszy z UE na rewaloryzację publicznych przestrzeni. Umożliwi pełniejszą ocenę wartości tych elementów, ich rangi i roli w ujęciu historycznym w relacji do czasów obecnych. Pozwoli jednocześnie wskazać właściwe podejście do poszanowania zastanej substancji tworzącej przestrzeń rynku i określić główne kierunki postępowania na etapie podejmowania decyzji projektowych i realizacji.

1. Uwarunkowania przestrzenne

Obecne województwo lubelskie w znacznej części pokrywa się z obszarem, jaki Lubelszczyzna zajmowała historycznie. Obszar Lubelszczyzny, zawarty pomiędzy dwiema głównymi rzekami Wisłą i Bugiem, w czasach Księstwa Warszawskiego obejmował departament lubelski, w którego miejsce w okresie Królestwa Polskiego utworzono w 1816 r. województwo lubelskie, przekształcone później w gubernię lubelską. W chwili obecnej stanowi obszar obejmujący około 120 miejscowości będących w różnych okresach miastami, przy czym większość z nich posiadała prawa miejskie do okresu przed powstaniem styczniowym, a więc do 1863 roku. Ich układy przestrzenne, wynikające w znacznej mierze z zasad lokacji opartej na prawie magdeburskim, są do siebie bardzo zbliżone.

² A. Kozak, *Przemiany zagospodarowania rynków małych miasteczek Lubelszczyzny z uwzględnieniem zieleni na przykładzie Józefowa nad Wisłą, Kocka, Kurowa i Wąwolnicy*. Thesis under

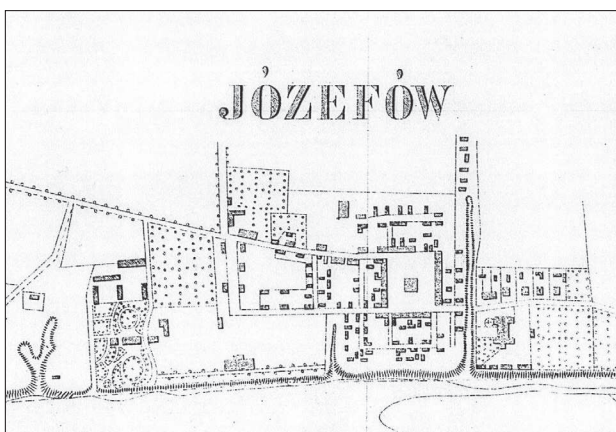
the supervision of dr inż. arch. kraj. Kinga Kimic, “Cultural Heritage Protection” Postgraduate Programme at the Faculty of Architecture, Warsaw University of Technology, Warsaw 2014.

2. Miasteczka Lubelszczyzny – rys historyczny

2.1. Sytuacja miasteczek na tle uwarunkowań historycznych, gospodarczych i społecznych

Powstawanie miasteczek w rejonie Lubelszczyzny związane było z przebiegiem ważnych szlaków handlowych. Najstarsze rozwijały się z wczesnośredniowiecznych grodów plemiennych (np. Wąwolnica). Oprócz miast fundacji królewskiej z nadaniem znacznych gruntów i możliwościami rozwojowymi, większa część miast na Lubelszczyźnie stanowiła własność prywatnych właścicieli. Często pierwotnie otrzymywały status miejski na prawie polskim, które nie wymagało tworzenia regularnego układu przestrzennego. Dopiero lokacja na prawie magdeburskim, obowiązująca od XIV wieku, wprowadzała regularny układ z dokładnie rozmierzonym rynkiem. W strukturze miast rozpoznać można centralnie usytuowany, czworoboczny rynek otoczony proporcjonalnie rozmieszczoną zabudową, tworzoną przez najważniejsze instytucje (m.in. ratusz) oraz najokazalsze budynki mieszkalne, a także uporządkowany układ wychodzących z naroży rynku ulic przecinających się pod kątem prostym i tworzących strukturę szachownicową (il. 1, 2, 3, 4, 5). Poza gwarancją placów pod budowę obiektów religijnych i administracyjnych, dokument lokacyjny określał między innymi liczbę targów i jarmarków mogących odbywać się w danym mieście.

Przełom XV i XVI wieku był okresem intensywnego rozwoju handlu na obszarze całej Polski. Przez

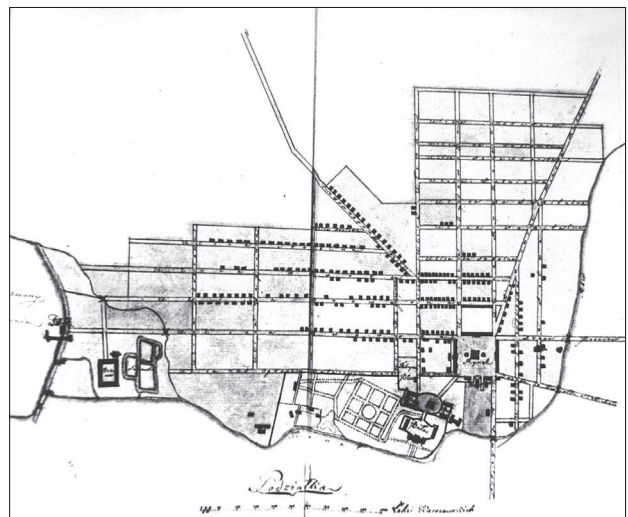


1. Rynek w układzie przestrzennym Józefowa nad Wisłą. Fragment „Planu rzeki Wisły” z 1860 r., M. Niedzielska, *Studium historyczno-urbanistyczne Józefowa nad Wisłą*, Archiwum WUOZ w Lublinie, sygn. nr 2106
1. Town square in Józefów nad Wisłą. Fragment of the 1860 Vistula Plan, M. Niedzielska, *Studium historyczno-urbanistyczne Józefowa nad Wisłą*, WUOZ Archives in Lublin, catalogue no. 2106

Lubelszczyznę przebiegały szlaki handlowe na Litwę, a osady leżące na tych szlakach bogaciły się i rozwijały przestrzennie. Miasta stawały się ośrodkami handlowymi, administracyjnymi, religijnymi i kulturalnymi regionu. Do znacznego rozwoju rzemiosła i handlu w okresie Odrodzenia przyczyniało się organizowanie miejscowych targów i jarmarków



2. Józefów nad Wisłą – nieistniejący ratusz, rys. M. E. Andriolli. „Kłosy”, nr 844 z dn. 1.09.1881, s. 132
2. Józefów nad Wisłą – the town hall (now demolished), drawing by M. E. Andriolli. “Kłosy” no. 844 of 1.09.1881, p. 132



3. Rynek w Kocku na tle układu urbanistycznego miasta. Plan sytuacyjny Miasta Dziedzicznego Kocka..., z ok. 1827 r., [w:] J. Pilarska, *Kock – studium rewaloryzacji układu starego miasta*, Archiwum WUOZ w Lublinie, sygn. nr 17786
3. Town square in Kock and the layout of the town. Arrangement Plan of the Town of Kocka..., around 1827, [in:] J. Pilarska, *Kock – studium rewaloryzacji układu starego miasta*, WUOZ Archives in Lublin, catalogue no. 17786



4. Rynek w Kocku wg akwareli Zygmunta Vogla z 1796 roku. Muzeum Narodowe w Warszawie
4. Town square in Kock. Watercolor painting by Zygmunt Vogel, 1796. National Museum in Warsaw

w miasteczkach. Natomiast wojny toczone w XVII wieku oraz związane z nimi zniszczenia, a także klęski żywiołowe miały w tym okresie decydujący wpływ na upadek gospodarczy kraju, a w szczególności Lubelszczyzny. Na długie lata zahamowały one rozwój wielu miejscowości. Próby odbudowy gospodarki tego regionu przebiegały bardzo powoli. Właściciele wyludnionych miast wydawali specjalne przywileje zachęcające do osiedlania się w nich, co spowodowało szybki napływ ludności żydowskiej, która przejmowała zabudowania przyrynkowe. Dopiero pod koniec XVIII wieku nastąpiły w tych zaniedbanych i zniszczonych miejscowościach znaczniejsze zmiany. W miastach rządowych działały komisje, których rolą była m.in. odbudowa i polepszenie warunków sanitarnych, a właściciele niektórych miast prywatnych zajęli się ich porządkowaniem i rozbudową wprowadzając odpowiednie reformy³.

Po upadku insurekcji kościuszkowskiej i rozbiorach obszar dzisiejszego województwa lubelskiego

dostał się pod panowanie austriackie otrzymując miano Galicji Zachodniej. W 1809 roku Lubelszczyzna została wyzwolona i włączona do Księstwa Warszawskiego, przez co miasta zyskały pewną samodzielność w zakresie spraw lokalnych. Po 1815 roku, aż do I wojny światowej, rejon ten pozostawał pod zaborem rosyjskim. Okres rozbiorów odbił się niekorzystnie na sytuacji miasteczek Lubelszczyzny – ciągłe przemasze i stacjonowanie wojsk wpłynęły na obniżenie statusu materialnego mieszkańców. W latach 1820–1830 w ramach programu rządowego rozwinięta została aktywna działalność na rzecz regulacji i rozbudowy miast. „Przepisy Ogólne Policji Budowniczej dla miast Królestwa Polskiego” z 1820 roku nakazywały wykonywanie planów regulacyjnych ulic i placów – na ich podstawie realizowano działania związane z porządkowaniem i rozbudową poszczególnych miast⁴.

W wyniku represji wprowadzonych po powstaniu styczniowym wiele miast i miasteczek utraciło prawa miejskie, a przez to i dotychczasową rangę

³ E. Przesmycka, *Przeobrażenia zabudowy i krajobrazu miasteczek Lubelszczyzny*, Lublin 2001, s. 62, 75-78.

⁴ Ibidem, s. 79.



5. Rynek w Wąwolnicy na planie miasta z 1820 r. Fragment planu Wąwolnicy, wyk. J. Kierłowicz, 1820 r., reprodukcja A. Czerepiński. Archiwum WUOZ w Lublinie, syg. nr 38533

5. Town square in Wąwolnica on the street map from 1820. Fragment of a street plan of Wąwolnica by J. Kierłowicz, 1820, reproduced by A. Czerepiński. WUOZ Archives in Lublin, catalogue no. 38533

w regionie, co przyczyniło się do ich upadku gospodarczego. Rozwój rzemiosła, komunikacji i lokalnego przemysłu w końcu XIX wieku wpłynął na rozbudowę sieci kolejowej i drogowej, przez co zmienił się przebieg historycznych szlaków handlowych (il. 6). W wyniku tych przemian część miasteczek peryferyjnych, pozbawiona dostępu do bitych dróg i stacji kolejowych, powoli traciła na znaczeniu jako ośrodki gospodarcze. Panujące w nich warunki pozostawiały wiele do życzenia „pomimo względnie małego skupienia w nich ludności i mało zwartego zabudowania. [Panowało w nich] Beżładne nagromadzenie wszelkiego rodzaju domostw i zabudowań gospodarskich, przeważnie drewnianych, ulice i drogi zwykle niebrukowane pełne błota lub kurzu, brak kanalizacji i dobrej wody do picia, brak zadrzewienia, wszędzie brudy i nieporządek”⁵.

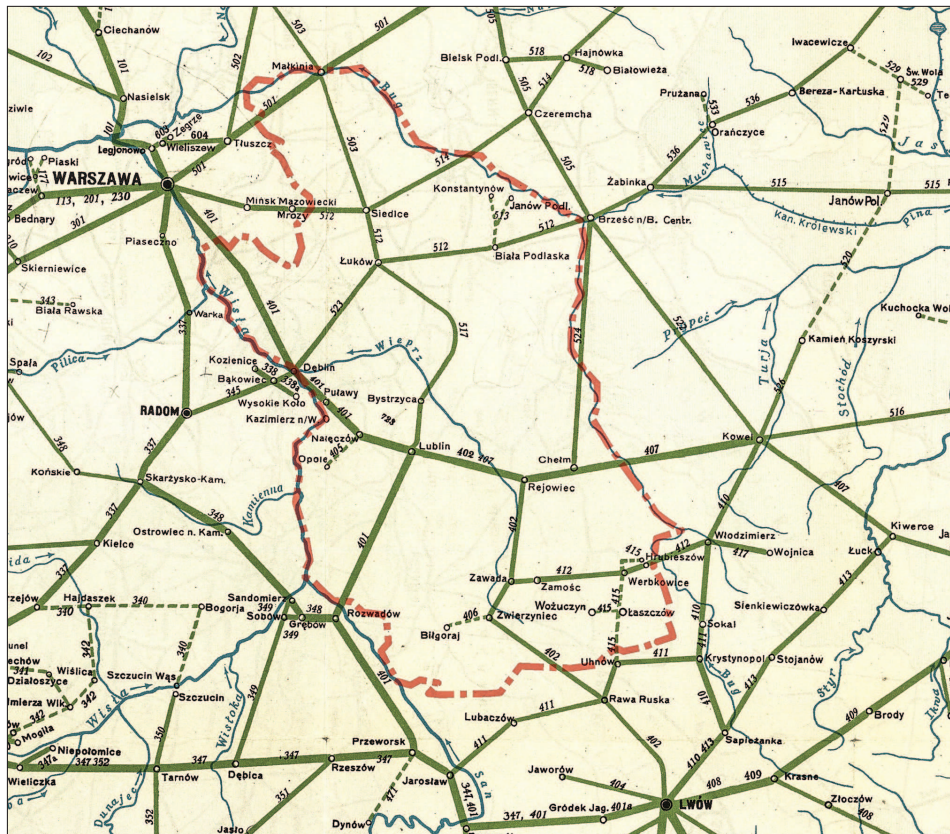
Wydarzenia I wojny światowej oraz wojna polsko-rosyjska odbiły się niekorzystnie na sytuacji społeczno-politycznej miasteczek, „przechodząc przez kraj (...) krwawym i ognistym szlakiem, wiele

z siedlisk tych obróciły w zgliszcza i gruzy ...”⁶. Po zniszczeniach wojennych i odzyskaniu przez Polskę niepodległości nastąpiła powolna odbudowa miasteczek. Pomimo kryzysu ekonomicznego panującego w kraju i trudnej sytuacji materialnej osad, ich władze dążyły do uporządkowania otaczającej przestrzeni. Podejmowane były niezbędne prace związane z brukowaniem ulic, doprowadzeniem elektryczności, wodociągów i kanalizacji. Wśród wydatków rezerwowano określone kwoty na obsadzenie dróg drzewami, co pokazuje jednocześnie, jak ważny był to element „upiększenia”, ale i „uzdrowiania” miasteczek.

Mimo trudnej sytuacji gospodarczej miasteczka pozostawały do czasu wybuchu II wojny światowej centrami lokalnego handlu i rzemiosła, miejscami pozyskiwania towarów i usług dla mieszkańców okolicznych wsi. Wielokulturowe osady miejskie pełniły także funkcję ośrodków religijnych z kościołem, bożnicą czy cerkwią oraz funkcję ośrodków administracyjnych z urzędem gminy, ratuszem,

⁵ J. Holewiński, *Osady ogrodowe wobec zniszczenia przez wojnę miast i miasteczek*, Warszawa 1915, s. 1-2.

⁶ *Ibidem*, s. 2.



6. Granice woj. lubelskiego z roku 1937. Fragment „Mapy Polskiej Sieci Kolejowej i Lotniczej do urzędowego rozkładu jazdy” z 1937 roku, <http://mapy.1435mm.net.pl/index.php?id=file&nazwa=mk1937> [dostęp: 03.09.2013]
6. Lublin Voivodeship in 1937. Fragment of the Polish Rail and Air Map for the purposes of the official timetable”, 1937, <http://mapy.1435mm.net.pl/index.php?id=file&nazwa=mk1937> [viewed: 03.09.2013]

pocztą, itp. Dopiero II wojna światowa wpłynęła w znaczący sposób na przekształcenie struktury ich ludności i zniszczyła ukształtowaną przez wieki wielonarodowość, zmieniając dotychczasowy krajobraz tych miejscowości.

2.2. Funkcje rynków miasteczek Lubelszczyzny na przestrzeni wieków – przemiany

Rynek od wieków był najważniejszym miejscem w obrębie miasta., stanowiąc jego najistotniejszy, centralny element rozpoznawalny w strukturze urbanistycznej oraz najważniejsze miejsce życia gospodarczego. Tu zbiegały się drogi prowadzące do miasta i krzyżowały się szlaki handlowe. Plac rynkowy pełnił głównie funkcję handlową, będąc miejscem wymiany towarów i usług. Tygodniowe targi były okazją do zaopatrywania się mieszkańców okolicznych osad, wsi i majątków dworskich w rozmaite dobra, natomiast rolnicy zbywali w miasteczkach nadwyżki płodów rolnych i inne produkty (głównie była to sprzedaż bydła, naczyń i sprzętów gospodarskich, a także produktów spożywczych).

Jarmarki roczne były w miasteczku wielkim wydarzeniem gromadzącym kupców i wytwórców z różnych regionów. Dodatkowo, wokół rynków funkcjonowały różnego rodzaju sklepy, kramy, zakłady rzemieślnicze i usługowe poszerzające ofertę handlową. W centrum rynku lub w obrębie pierzei, mieściły się najważniejsze obiekty lokalnej administracji: ratusz, ważne urzędy i inne budynki. Przebieg dróg i szlaków komunikacyjnych wiązał się także z obsługą podróżnych, zatem często przy rynkach lokowane były domy zajezdne i karczmy.

Rynek pełnił też ważną funkcję w ujęciu społecznym i kulturalnym jako miejsce spotkań, wymiany informacji, prowadzenia wielu codziennych spraw. Służył do organizacji różnego rodzaju uroczystości, był miejscem organizacji zgromadzeń publicznych i świąt. W czasach świetności miasteczek na terenie Lubelszczyzny rynki pełniły także funkcję reprezentacyjną, co uwarunkowane było obecnością w ich otoczeniu okazałych budynków użyteczności publicznej i atrakcyjną oprawą architektoniczną pierzei. Później jednak „tonące w błocie” przestrzenie

rynków stawały się raczej odstrasżającą barierą nie do przebycia. Pierwotnie też zabudowania prywatne okalające rynek miały pewien prestiż – zamieszkiwali je najbogatsi mieszkańcy. Od XVIII wieku jednak, kiedy do centrum miasteczek zaczęła napływać biedniejsza ludność żydowska, to zazwyczaj ciasne i przepełnione budynki popadały w ruinę degradując krajobraz placu⁷.

Po zakończeniu I wojny światowej zaczęły pojawiać się głosy o konieczności uporządkowania i oczyszczenia przestrzeni rynków miasteczek, co według niektórych środowisk można by osiągnąć jedynie przenosząc targi na inny, odpowiednio urządzony obszar. Kolejne przepisy sanitarne nakazywały przeniesienie uciążliwego handlu z rynków w nowe miejsca usytuowane poza ich zwartym układem przestrzennym zabudowy. Przemawiały za tym względy bezpieczeństwa, potrzeba poprawy warunków sanitarnych oraz podwyższenia walorów estetycznych. Opinie te wiązano z nowoczesnym sposobem kształtowania miast, który „...zwalcza place martwe. Otóż rynek miasteczka jest przez 6 dni w tygodniu, a tam, gdzie targi są rzadsze i odbywają się raz na dwa tygodnie, raz na 3 tygodnie, lub raz na miesiąc, i dłużej, placem martwym, pustym, pełnym śmiecia, kurzu lub błota.”⁸ (il. 7, 8).

Coraz powszechniej promowano stanowisko wskazujące na możliwości pełniejszego wykorzystania przestrzeni rynków – nie tylko jako miejsc funkcjonujących jedynie w wybrane dni tygodnia, ale jako przestrzeni ogólnodostępnej o wysokich walorach ozdobnych, służących spacerom oraz zapewniającej ludności miejsce spotkań. Dotyczyło to zwłaszcza miasteczek, w których rynek był jedyną ogólnodostępną wspólną przestrzenią. Przechodząc przez niego można było spotkać innych mieszkańców – stawał się zatem „miejscem spacerowem, salonem ludności wieczorem w dzień powszednie, a w niedziele i święta niemal przez dzień cały dla różnych jej warstw”⁹. Ale funkcję tę spełniały tylko rynki wybrukowane i oświetlone oraz posiadające chodniki. W miasteczkach tak urządzonych mieszkańcy często wybierali właśnie tę przestrzeń do wykonania pamiątkowych fotografii podczas spacerów (il. 9). Powoli zauważano także, że centrum miasta jest jego wizytówką i powinno mieć charakter reprezentacyjny. Brukowanie nawierzchni, wytycza-



7. Rynek w Modliborzycach, 1917 rok, fot. L. Sawicki.
Archiwum Muzeum Wsi Lubelskiej

7. Town square in Modliborzycze, 1917, photo by
L. Sawicki. Courtesy of Archives of the Open Air Village
Museum in Lublin

nie chodników i obsadzanie ulic drzewami wpływało na poprawę estetyki miasta (il. 10, 11).

Oczywiście przed wybuchem II wojny światowej handel nie zniknął całkowicie z przestrzeni rynków małych miast. Organizowane targi i jarmarki nadal gromadziły na rynkach ogromną liczbę wozów, bryczek i towarów przeznaczonych na sprzedaż, co można zaobserwować na zachowanych fotografiach z tego okresu (il. 12, 13). Mimo to w okresie międzywojennym rynki zyskiwały bardziej reprezentacyjny charakter i otrzymywały nowe funkcje, nie tracąc całkowicie swojej historycznej roli przestrzeni handlowej.

Natomiast okres powojenny całkowicie zmienił dotychczasowy charakter rynków. Na skutek ograniczenia rozwoju prywatnej działalności gospodarczej przestrzenie te straciły swoją funkcję handlową, stając się w wielu przypadkach reprezentacyjnymi skwerami. Ozdobne zieleńce, przyjmujące czasami charakter małych parków, wykonywane były „w ramach obowiązkowych czynów społecznych i według gustów miejscowej elity władzy”¹⁰. W niektórych miastach funkcję handlową przejęły duże, przeskaldowane domy towarowe lokowane najczęściej właśnie w przestrzeni rynku lub w jego pierzejach. Wyraźnie rozbudowana została rola rynków jako najważniejszych węzłów komunikacyjnych w danej miejscowości. W tych głównych

⁷ E. Przesmycka, op. cit., s. 42.

⁸ A. Kühnel, *Zasady budowy miast małych i miasteczek*, Lwów 1917, s. 37.

⁹ Ibidem, s. 40.

¹⁰ E. Przesmycka, op. cit., s. 2.



8. Rynek w Głusku, lata 20. XX w. Archiwum Muzeum Wsi Lubelskiej
8. Town square in Głusk, 1920s. Archives of the Open Air Village Museum in Lublin



9. Spacer na rynku w Kocku, koniec lat 30. XX wieku, reprodukcja fotografii z albumu M. Kowalewskiej. Archiwum Muzeum Wsi Lubelskiej, neg. nr 39801
9. A stroll around the square in Kock, late 1930s, reproduced photograph from M. Kowalewska's album. Archives of the Open Air Village Museum in Lublin, neg. no. 39801

punktach miasta stawiano przystanki lub budowano małe dworce autobusowe, parkingi, spontanicznie tworzono główne skrzyżowania komunikacji kołowej, a uciążliwe drogi krajowe przecinały niekiedy rynek niszcząc całkowicie jego dotychczasową strukturę przestrzenno-funkcjonalną. Wprowadzano towarzyszące elementy małej architektury i wyposa-

żenia: elementy oświetlenia, kosze na śmieci, ławki i inne.

Obecnie, kolejne miasteczka zyskują swoje obwodnice wyprowadzające uciążliwy ruch kołowy o charakterze krajowym na zewnątrz, a pozostawiające spokojniejszy ruch lokalny. Mimo pozytywnych działań nadal w wielu z tych centralnych punktów, stanowiących jedyną wolną przestrzeń wewnątrz miasteczka, nie jest eliminowana w wystarczającym stopniu ich funkcja komunikacyjna – pozostają często obszernym parkingiem miejskim o niskich walorach ozdobnych, uniemożliwiając jednocześnie wprowadzenie funkcji wypoczynkowej. Klóci się to z potrzebą dzisiejszego korzystania z przestrzeni rynków miejskich postrzeganych jako obszar wielofunkcyjny, łączący obsługę komunikacyjną miejscowości z wypoczynkowym charakterem skweru przeznaczonego dla mieszkańców oraz okresową organizacją targów i różnego rodzaju imprez kulturalnych czy świąt. Funkcja społeczna i reprezentacyjna jest szczególnie podkreślana przez lokalne społeczności. Rolą powstających projektów rewaloryzacji czy rewitalizacji placów rynkowych powinno zatem być połączenie tych funkcji na jednym, spójnym przestrzennie obszarze, co realizowane jest obecnie z różnym efektem końcowym.



10. Spacer na rynku w Józefowie Biłgorajskim w 1906 r. Archiwum Muzeum Wsi Lubelskiej, neg. nr 14239
10. A stroll around the square in Józefów Biłgorajski in 1906. Archives of the Open Air Village Museum in Lublin,
neg. no. 14239



11. Uroczystości 3-majowe w Grabowcu, 1930 r. Archiwum Muzeum Wsi Lubelskiej, neg. nr 13541
11. The 3rd of May celebrations in Grabowiec, 1930. Archives of the Open Air Village Museum in Lublin,
neg. no. 13541



12. Jarmark na rynku w Wąwolnicy ok. 1913 r. Archiwum Muzeum Wsi Lubelskiej
12. Market on the square in Wąwolnica, around 1913. Archives of the Open Air Village Museum in Lublin



13. Jarmark na rynku w Józefowie, reprodukcja fotografii archiwalnej z lat 1934–1937. Archiwum Muzeum Wsi Lubelskiej, neg. nr 13520
13. Market on the square in Józefów, reproduction of a photograph dated 1934–1937. Archives of the Open Air Village Museum in Lublin, neg. no. 13520

3. Idea wprowadzania zieleni do miast w XIX wieku

3.1. Uwarunkowania ogólne

Wiek XIX – „wiek pary i elektryczności (...), wiek maszyn”¹¹ związany z powstawaniem fabryk i manufaktur, rozbudową systemu dróg, zacieśnianiem zabudowy i powstawaniem biednych dzielnic robotniczych¹² uczynił z miast główne ośrodki życia gospodarczego. Stawały się one ciasne, zadymione, ich ulice szare i brudne, mieszkania duszne i pozbawione dostępu światła. Zła sytuacja sanitarna skutkowałą rozwojem groźnych chorób i epidemii wśród mieszkańców, problemy społeczne powodowały wzrost liczby przestępstw, a eksploatacja zasobów wodnych i terenowych prowadziła do degradacji środowiska naturalnego w otoczeniu miast. Zachodzące zmiany przestrzenne, związane z wykorzystaniem każdego skrawka terenu pod zabudowę, wpłynęły na ograniczenie udziału zieleni w miastach – zaprzestano tworzenia nowych ogrodów, zagrożeniu uległy te już istniejące¹³. Wobec świadomości narastających zagrożeń, a także dzięki rozwojowi różnych dziedzin nauki oraz zdefiniowaniu podstawowych praw człowieka uznano, że uzdrowienie miast stanowić powinno sprawę nadrzędną.

Poszukiwanie rozwiązań służących poprawie warunków bytowania w mieście skutkowało powstawaniem nowych koncepcji urbanistycznych jako alternatywy dla już istniejących. Większość nowatorskich koncepcji – zrealizowanych czy pozostawionych tylko w fazie projektu – określała rolę terenów zieleni jako „zielonych płuc miasta”. Znaczny wpływ na późniejsze kierunki w rozwoju urbanistyki i ogólne postrzeganie miasta jako złożonego układu miała m.in. koncepcja miasta-ogrodu Ebenezera Howarda. Autor – kładąc nacisk na aspekt społeczny, łącząc w jednym układzie pozytywne strony życia w mieście (m.in. dostępność pracy, kontakty towarzyskie, rozrywkę) z pięknem krajobrazu wiejskiego (m.in. świeże powietrze, zie-

lone, spokojne przestrzenie, otaczająca przyroda) – sprawił, że koncepcja ta zapoczątkowała nowe spojrzenie na rozwój urbanistyczny miast i w znaczący sposób wpłynęła na decyzje dotyczące wprowadzania do nich zieleni, jako jednego z czynników miastotwórczych.¹⁴

Zgodnie z ideą „uzdrawiania miast” przekształcane były istniejące układy urbanistyczne, gdzie dla polepszenia panujących warunków higienicznych, poza budową systemu kanalizacji i brukowaniem ulic, wprowadzano zieleń w rozmaitych formach. Drzewa sadzono wzdłuż ważniejszych dróg, ozdobione zielenią place podkreślały rangę towarzyszących im obiektów, a przepełnione roślinnością skwery sprawiały wrażenie rozluźnienia zwartej zabudowy. Wprowadzanie terenów zielonych dawało nadzieję na ogólną poprawę stanu powietrza i warunków życia w miastach. Zmiany te często przyjmowały formę radykalnej przebudowy dotychczasowej struktury urbanistycznej, gdzie na miejscu wyburzanych kwartałów zabudowy czy dawnych murów miejskich, powstawały systemy połączonych terenów zieleni (np. XIX-wieczna przebudowa Paryża pozwoliła na wprowadzenie roślinności wzdłuż ulic, a wiedeński Ring i krakowskie Planty, powstałe na miejscu dawnych fortyfikacji, otworzyły te miasta na zewnątrz otaczając ich staromiejskie centra pasami zieleni). Potrzeba dbania o zdrowie fizyczne i psychiczne mieszkańców wymusiła powstawanie publicznych terenów zieleni o zróżnicowanym programie. We wszystkich większych miastach europejskich tworzone rozległe parki służące jako miejsca przeznaczone do spotkań i wypoczynku mieszkańców oraz umożliwiające im kontakt z przyrodą¹⁵.

3.2. Zieleń miast rejonu Lubelszczyzny

Ideę „uzdrawiania” przestrzeni miejskiej, na wzór miast europejskich, dość szybko zaczęto również wdrażać w XIX wieku na ziemiach polskich. Zróżnicowanie w rozwoju urbanistycznym miast

¹¹ E. Jankowski, *Dzieje ogrodnictwa*, tom II, Kraków 1938, s. 1.

¹² I. Drexler, *Miasta ogrodowe*, Lwów 1912, s. 4.

¹³ K. Kimic, *Dziewiętnastowieczny park publiczny jako element uzdrowienia miast*, [w:] K. Gerlic (red.), *Architektura i technika a zdrowie. Materiały II Sympozjum*, Politechnika Śląska, Gliwice 2004, s. 102.

¹⁴ A. Czyżewski, *Trzewia Lewiatana. Miasta-ogrody i narodziły przedmieścia kulturalnego*, Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie, Warszawa 2009, s. 46-48; K. Kimic, *Tereny zieleni jako czynnik decydujący o poprawie warunków bytowania w mieście na przykładzie wybranych koncepcji urbanistycznych XIX i początku XX wieku*, [w:] *Architektura i Technika a Zdrowie. Materiały III Sympozjum*, Gliwice 2005, s. 109-119.

¹⁵ K. Kimic, *Dziewiętnastowieczny*, op. cit., s. 101-107.

więzało się z podziałem kraju na trzy zabory. Niezależnie od przynależności terytorialnej, w każdym z przypadków w pierwszej kolejności podejmowano działania w większych miastach, dla których tworzone były plany regulacyjne służące porządkowaniu ich struktury przestrzennej – układu ulic i zabudowy¹⁶. Wprowadzanie zieleni do miast leżących na terenach obecnego rejonu Lubelszczyzny związane było z działaniami podjętymi przez rząd Królestwa Polskiego¹⁷. Ważnym elementem planów regulacyjnych było wprowadzanie zieleni w różnych formach. Drogi dojazdowe obsadzano rzędami drzew, ulice przekształcano w zadrzewione promenady i aleje spacerowe, pośród zabudowy miejskiej pojawiały się zielone enklawy skwerów. Jak barwnie pisał Stefan Rogowicz: „W mroczne i zimne mury miast wkracza dziś bogini Flora, posłanka przyrody. W atmosferę dymów i zabójczych wyziewów fabryk wnosi ona dla człowieka ożywczy powiew zdrowia i siły. Rozsuwa ona dla swych celów mury miasta, a tam, gdzie ich usunąć nie może, zadrzewia wąskie ulice i place, tworzy aleje drzew, rzuca barwne plamy kwiecica i zieleni na każdy wolny od kamienia skrawek ziemi miasta”¹⁸.

Ważnym elementem struktury przestrzennej większych miast stały się ogólnodostępne parki. Powstające na przedmieściach, terenach zdegradowanych lub nieprzydatnych pod zabudowę¹⁹, stawały się swoistymi „zielonymi płucami” oraz miejscem odpoczynku i rekreacji dla różnych warstw społecznych²⁰. Zwracano uwagę na fakt, że: „pomijając wpływy ogrodów na zdrowie, (...) w życiu, małych zwłaszcza miast, ogród publiczny jest jednym z węzłów towarzyskiego życia.”²¹. Ogólna, XIX-wieczna tendencja tworzenia parków publicznych znalazła swoje odzwierciedlenie także na Lubelszczyźnie. W Lublinie na przedmieściach średniowiecznego

miasta założono już w 1837 roku pierwszy park miejski nazwany Ogrodem Saskim²². Prawie 60 lat później powstał kolejny park publiczny związany z robotniczym przedmieściem Bronowice²³. Regulacja miasta objęła uporządkowanie układu drogowego oraz rozluźnienie zabudowy służące m.in. poprawie warunków życia ludności. Mimo wielu trudności utworzono także nowe skwery na dawnych placach (Litewskim i po kościele Św. Michała oraz na tzw. Górcie Dominikańskiej)²⁴.

Inicjatywa „upiększania i uzdrawiania” miast poprzez wprowadzanie zieleni przenikała jednocześnie z większych miast do mniejszych, przyjmując różną skalę. Specjaliści nawoływali, aby „koniecznie ogłosić konkursy na ogrody miejskie, gdzie ich niema, – poradzić się kompetentnych, obsadzić aleje, urządzić okólniki dla dzieci mniejszych i większych, słowem zadrzewić miasto, nierachując się wcale z tem, że teraz jeszcze dużo w niem jest ogrodów prywatnych. Gdy te z czasem pozniakają, pozostaną nietykalne plantacje publiczne.”²⁵ Chociaż jakość „plantacji” na tzw. prowincji była mocno krytykowana przez środowisko wybitnych planistów za brak umiejętności przy ich projektowaniu i realizacji, nieznaną podstawowych zasad ogrodnictwa, bezguście, „rutynę i szablon”²⁶, to nie umniejszało to chęci i zapału, z jakim prace te wykonywano w coraz większej liczbie ośrodków miejskich. Do popularyzacji idei wprowadzania do miast i miasteczek zieleni przyczynił się także postępujący w końcu XIX i kontynuowany w XX wieku intensywny rozwój ogrodnictwa powiązany bezpośrednio z istnieniem w wielu miastach towarzystw ogrodniczych. Ich działalność obejmowała m.in. organizację wystaw ogrodniczych oraz popularyzację wiedzy na łamach czasopism i publikacji, w tym artykułów propagujących tworzenie publicznych

¹⁶ W. Kalinowski, *Zarys historii budowy miast w Polsce do połowy XIX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1966, s. 35-44.

¹⁷ Ibidem, s. 43; K. Kimic, *Miejsce i rola publicznych terenów zieleni w przestrzeni polskich miast XIX wieku*, [w:] „Czasopismo Techniczne”, z. 19, „Architektura”, z. 6-A, Kraków 2012, s. 109-117.

¹⁸ S. Rogowicz, *Idea ogrodnictwa miast i wsi*, [w:] *Pamiętnik jubileuszowej wystawy ogrodniczej w Poznaniu*, Poznań 1926, s. 124.

¹⁹ K. Kimic, *Miejsce*, op. cit., s. 111, 115.

²⁰ K. Kimic, *Dziewiętnastowieczny*, op. cit., s. 103-105.

²¹ E. Jankowski, *Ogrody publiczne w miastach prowincjonalnych*, [w:] „Ogrodnik Polski”, nr 24, 1892, s. 553-556.

²² G. Ciołek, *Ogrody Lublina w XIX wieku*, [w:] „Ochrona Zabytków”, VII, z. 4, Warszawa 1954, s. 267-269; J. Willaume, *Początki ogrodu miejskiego w Lublinie 1827-1862*, [w:] „Kalendarz Lubelski”, 1961, s. 55-57; M. A. Ronikierowa, *Ilustrowany przewodnik po Lublinie*, cz. 1, Lublin 1901, s. 230-231.

²³ H. Gawarecki, *O dawnym Lublinie. Szkice z przeszłości miasta*, Wyd. Lubelskie, Lublin 1974.

²⁴ A. Kierek, *Rozwój przestrzenny i stan urządzeń komunalnych m. Lublina w latach 1870-1915*, [w:] „Rocznik Lubelski”, tom IV, Lublin 1961, s. 209.

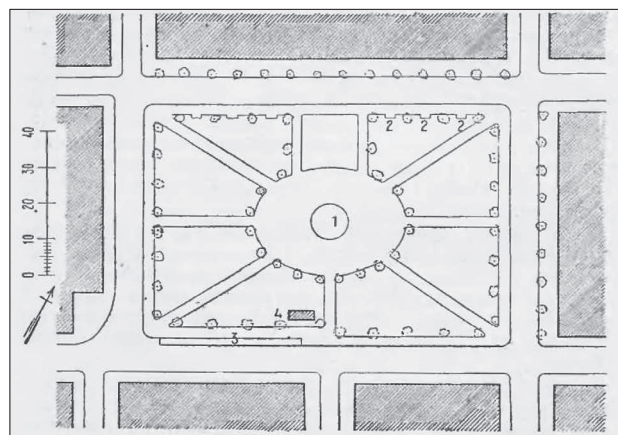
²⁵ E. Jankowski, op. cit., s. 555.

²⁶ S. Rogowicz, *Plantacje miejskie w b. Kongresówce*, [w:] *Pamiętnik jubileuszowej wystawy ogrodniczej w Poznaniu*, Poznań 1926, s. 136-145.

terenów zieleni²⁷. Pisano o „(...) konieczności zadrzewień wśród murów miejskich [uznanych] (...) powszechnie jako higieniczne dobrodziejstwo, niezbędne dla utrzymania przynajmniej takiego stopnia zdrowotności, jaki osiągnąć można przy natłoczeniu ludzi na jednym miejscu.”²⁸. Jednocześnie propagowane były wartości związane z higieną i kulturą zdrowia. Publikując broszury i wysyłając reprezentantów z odczytami do różnych miast (w tym do Lublina) krzewiono ideę dobroczynnego wpływu terenów zieleni na warunki życia w mieście²⁹.

4. Udział roślinności w zagospodarowaniu przestrzeni rynków małych miast Lubelszczyzny

Krajobraz małych miast, niemal do końca XIX wieku, pozbawiony był w większości przypadków form zieleni występujących w obrębie przestrzeni publicznych. Na zmianę tej sytuacji nie wpłynął pozytywnie również fakt utraty przez wiele z nich praw miejskich w okresach poprzednich. Wręcz przeciwnie – było to przyczyną stopniowego upadku znacznej ich liczby, co nie sprzyjało inwestowaniu w ogólnodostępną dla mieszkańców przestrzeń służącą wypoczynkowi. Udział roślinności był znacznie ograniczony – tereny zieleni o zaplanowanej formie przestrzennej towarzyszyły głównie, jeśli nie wyłącznie, zabudowaniom kościelnym oraz założeniom dworskim w postaci towarzyszących ogrodów ozdobnych i użytkowych. Wzorem miast większych i wraz z rozwojem idei ich „uzdrowiania” pod koniec XIX, a zwłaszcza na początku XX wieku, niektóre miasteczka również zyskały reprezentacyjne aleje realizowane przez nasadzenia drzew wzdłuż wiodących do nich głównych dróg wjazdowych. Po zakończeniu I wojny światowej, w okresie odbudowy miast na terenie ziem polskich, wydawane były kolejne publikacje postulujące poprawę krajobrazu miasteczek, m.in. poprzez wprowadzanie do nich roślinności, w tym obsadzanie drzewami w szpalerach rynków i dochodzących do nich ulic³⁰. Mówiono o tym, iż „drzewa i zieleń (...) ożywią plac i oczyszczą. A nawet pięknie wybrukowany



14. Schemat małego rynku przemienionego na skwer. Oznaczenia autora: 1 – miejsce pod pomnik, pergolę, altanę itp., 2 – miejsca na ławki, 3 – postój dorożek, 4 – wychodek publiczny (A. Kühnel, *Zasady budowy miast małych i miasteczek*, s. 38)

14. A design of a small market square transformed into a green square. Markings by the author: 1 – place for a monument, a pergola, a gazebo etc., 2 – benches, 3 – carriage stop, 4 – public toilet (A. Kühnel, *Zasady budowy miast małych i miasteczek*, p. 38)

lub wyasfaltowany plac wywołuje niemiłe wrażenie pustki i szarzyzny, gdy na nim niczego nie ma.”³¹ Wprowadzenie nowych funkcji i towarzyszących im elementów zagospodarowania przestrzeni rynku małego miasta wymagało oczywiście odpowiedniego jej ukształtowania (il. 14).

Rozplanowanie rynku z urządzonym skwerem, wynikające z jego ram przestrzennych, wymagało ukształtowania go w sposób regularny, ze ścieżkami spacerowymi oraz wolnym miejscem pośrodku, utworzonym wokół obiektu reprezentacyjnego (np. pomnika). Był przeznaczony na obchody uroczystości religijnych i narodowych lub ewentualnie codzienne targi. Elementami, które powinny znaleźć się na rynku były także „postój dorożkarski, wychodek publiczny, wodotrysk”³². Rynki mniejsze, których punkt centralny stanowił ratusz, proponowano zagospodarować w sposób bardziej rozbudowany – obsadzić drzewami i urządzać wokół drogi spacerowe, gdyż „aleje drzew tworzą ramę, niejako plac w placu”³³ oddzielając go od szarej, niejednorodnej zabudowy wokół. Taki rynek stałby się fak-

²⁷ „Umiejętność ogrodniczą popularyzuje się coraz więcej za pomocą odczytów, pogadanek, pokazów i wystaw, tak że przenika ona coraz głębiej nawet do najniższych i najuboższych warstw ludności, przynosząc im poprawę bytu, miłe chwile wytchnienia i trochę radości życia.” E. Jankowski, *Dzieje ogrodnictwa*, tom II, Kraków 1938, s. 5.

²⁸ E. Jankowski, op. cit., s. 554.

²⁹ W. Dobrzyński, *Istota i rozwój idei Howarda (miasto-ogród)*, Warszawa 1917, s. 27.

³⁰ I. Drexler, *Odbudowanie wsi i miast na ziemi naszej*, Lwów 1916.

³¹ A. Kühnel, *Zasady*, op. cit., s. 37.

³² Ibidem, s. 38.

³³ Ibidem, s. 39.

tycznym centrum miasta, służącym jako miejsce spacerów dla mieszkańców wywodzących się z różnych warstw społecznych.

Potrzeba wprowadzenia w obrębie rynku roślinności w formie skweru wpisywała się w ideę poprawy warunków bytowania ludności w miastach. Zwiększeniu udziału terenów zieleni w przestrzeni małych miast, w tym w obrębie rynków, przypisywano wiele cech pozytywnych. Dotyczyło to zapewnienia mieszkańcom kontaktu z przyrodą oraz stworzenia miejsca spacerów i odpoczynku wśród roślinności. Korzyści wynikające z sadzenia drzew przy ulicach i placach odnosiły się również do aspektu estetycznego. Uznano, iż „drzewa niewątpliwie zdobią ulicę, swoją barwą, kształtem, kwieciami, wprowadzając naturę między sztuczne, zimne budowle, dają cień, odświeżają powietrze, powstrzymują rozprzestrzenianie się kurzu, przyczyniają się do utrzymania wilgoci w powietrzu i osłabienia żaru, promieniującego z rozgrzanych słońcem murów.”³⁴

4.1. Okres od przełomu XIX i XX wieku do wybuchu II wojny światowej

W końcu XIX wieku postulowano, jeszcze z niewielkim skutkiem, obsadzanie ulic drzewami, wymieniając wśród proponowanych gatunków zarówno te ozdobne, jak i owocowe³⁵. Do początku XX wieku zieleń w pobliżu rynków pojawiała się tylko w powiązaniu z obiektami kościelnymi albo dworskimi, albo jako prowadzące do nich wspomniane aleje obsadzone drzewami (Kurów, Kock), (il. 15, 16).

Wprowadzanie komponowanej roślinności w przestrzenie rynków rozpoczęto w kolejnych latach XX wieku, a głównie w okresie międzywojennym. Na podstawie fotografii archiwalnych (pomimo ich nie zawsze dokładnego datowania) można stwierdzić, że większość nasadzeń w obrębie poszczególnych miasteczek Lubelszczyzny została wykonana pod koniec lat 20. i na początku lat 30. XX wieku, jako realizacje wynikające z ak-

cji zadrzewiania kraju³⁶. W wyniku działań opinii publicznej, środowisk naukowych i polskiego rządu zmierzających do „upiększania i uzdrawiania miast i miasteczek i do podniesienia piękności polskiego krajobrazu”³⁷ w okresie międzywojennym w listopadzie 1927 roku ogłoszono *Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie zadrzewiania kraju*³⁸ (il. 17). Minister Felicjan Sławoj-Składkowski nakazywał w nim „dokonać zadrzewiania placów i ulic miast, miasteczek i wsi”³⁹. Na rynkach i placach „o ile nie przedstawiają wartości historycznej”⁴⁰ miały powstać także kwietniki obsadzone wokół drzewami. W dokumencie tym określono również metody prac i wskazówki praktyczne oraz, jako załącznik, uzupełniono go o wykaz gatunków drzew odpowiednich do nasadzeń przygotowany przez Komisję Ogrodową Warszawską pod przewodnictwem Głównego Ogrodnika M. St. Warszawy – Leona Danielewicza (il. 18). Dokument rządu poparty został publikacją Bronisława Gałczyńskiego pt. *Drzewa liściaste leśne i alejowe*, zawierającą specjalistyczną wiedzę z zakresu sadzenia i pielęgnacji drzew. Zainicjowane w ten sposób działania przyniosły szybkie efekty, o czym przekonywał *Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 września 1928 roku*, który zawierał także plan działania na kolejny rok obejmujący między innymi wzmocnienie akcji zadrzewiania dróg, miast i wsi oraz wybrukowanie rynków i placów⁴¹.

Zasady wprowadzania roślin w obrębie rynków wykazują pewne cechy wspólne w odniesieniu do większości miasteczek. Drzewa sadzone były najczęściej w układzie liniowym, wzdłuż głównych dróg prowadzących przez rynek, równoległe do poszczególnych pierzei (Kock, Kurów). Stanowiły charakterystyczne elementy kompozycji rynku i jednocześnie rodzaj jego ram przestrzennych, podkreślających obowiązujący układ. Wprowadzano także rośliny służące podniesieniu rangi wybranych obiektów architektonicznych, czego przykładem są nasadzenia wokół budynku dawnego ratusza, zlokalizowanego w centrum rynku w Końskowoli (il. 19). Zieleń towarzyszyła również pojedynczym elemen-

³⁴ A. Kühnel, *Ulice. Projektowanie, budowa i utrzymanie*, Lwów-Poznań 1925, s. 303.

³⁵ W. Olędzki, *W sprawie obsadzania dróg*, [w:] „Ogrodnik Polski”, nr 19, t. XXIII, 1901, s. 456-461.

³⁶ *Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z 2 listopada 1927 r. w sprawie zadrzewiania kraju*, [w:] B. Gałczyński, *Drzewa liściaste leśne i alejowe*, Piaseczno pod Warszawą 1928.

³⁷ B. Gałczyński, op. cit.

³⁸ *Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z 2 listopada 1927 r. w sprawie zadrzewiania kraju*, [w:] B. Gałczyński, op. cit.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ *Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z 25 września 1928 r.*, Dziennik Urzędowy Kuratorjum okręgu szkolnego poznańskiego, nr 15, Poznań 1928.



15. Wąwolnica, widok na kościół i ul. Zamkową, ok. 1936 r., reprodukcja fotografii ze zbiorów J. i S. Snopków.
Archiwum Muzeum Wsi Lubelskiej, neg. nr 39846

15. Wąwolnica, church and the Zamkowa street, around 1936, reproduction of a photograph from the collection of J. and S. Snopek. Archives of the Open Air Village Museum in Lublin, neg. no. 39846



16. Rynek w Wąwolnicy, widok na fragment pierzei północnej i wschodniej, lata 30. XX wieku, reprodukcja fotografii ze zbiorów J. i S. Snopków, Archiwum Muzeum Wsi Lubelskiej, neg. nr 39849

16. Square in Wąwolnica, fragment of the north frontage and east frontage, 1930s, reproduction of a photograph from the collection of J. and S. Snopek. Archives of the Open Air Village Museum in Lublin, neg. no. 39849

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych

z dn. 2.XI.27.

w sprawie zadrzewienia kraju.

Polecam w ciągu miesiąca marca i kwietnia 1928 r. dokonać zadrzewienia placów i ulic miast, miasteczek i wsi.

Zadrzewienie ma być przeprowadzone przez fachowców o ile możliwe drzewami już rozwiniętymi. Posadzone drzewa mają otrzymać dostateczną ochronę przed ich uszkodzeniem.

Rynki i place, o ile nie przedstawiają wartości historycznej, mają być ze wszystkich stron obsadzone drzewami. Środek placu ma być również obsadzony drzewami i użyty jako kwiatnik. Celem wykonania tego należy obecnie wstawić odnośne sumy do budżetów gmin i przeprowadzić w ciągu zimy prace przygotowawcze, jak: zamówienie drzewek, nawożenie ziemi, zakontraktowanie specjalistów i t. d.

Stan tych przygotowań w okresie zimowym sprawdzać będę podczas inspekcji.

Żądam, by akcja powyższa nie była traktowana jako skutek wymuszonego zarządzenia, lecz jako świadome dążenie do zmiany wyglądu i polepszenia powietrza miast i wsi.

Pożądanem byłoby stworzenie obecnie w każdej miejscowości „Komisji Zadrzewienia” i przeprowadzenie przez takowe planów do zatwierdzenia przez pp. Starostów lub pp. Wojewodów. Jako wytyczną prac Komisji podać należy zasadzenie drzewami, krzewami lub kwiatami, względnie roślinami pnąciami, każdego miejsca, gdzie to jest możliwe.

Żądam, by po całkowitem oczyszczeniu w ciągu zimy miast i wsi — z wiosną roku przyszłego dzięki zadrzewieniu zbiorowiska ludzkie w Polsce przypominały swym schludnym wyglądem miasta i wsie polskie z czasów z przed niewoli.

Minister *Stawoj Sładkowski*

17. Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z 2 listopada 1927 r. w sprawie zadrzewienia kraju (za: B. Gałczyński, *Drzewa liściaste leśne i alejowe*)

17. Circular of the Minister of Interior of 2 November 1927 on the National Afforestation Programme (from: B. Gałczyński, *Drzewa liściaste leśne i alejowe*)

tom i obiektem istniejącym w przestrzeni rynku – figurom sakralnym, pomnikom, studniom miejskim i innym. Sam rynek, w większości przypadków, pozostawał pustą przestrzenią – wybrukowaną, wykonaną z kamieni polnych lub o nawierzchni gruntowej (il. 20).

Nowo posadzone drzewa chronione były przed zniszczeniem dzięki stosowaniu odpowiednich osłon w formie „koszy z żerdzi cienkich”⁴², wykonanych z trzech kołków wbitych wokół drzewa i deseczek nabitych w formie drabinki (il. 21). Czasami osłony te były malowane na biało. W niektórych miasteczkach młode drzewka palikowano jedynie za pomocą grubego kołka. Zabezpieczenia te chronić miały młode rośliny przed zniszczeniem i otarciami (głównie w czasie dni targowych i uroczystości organizowanych na rynkach), ale także utrzymać pnie drzew w pionie w pierwszych latach po posadzeniu, aby uniknąć pochyleń i złamań. Dbano zatem o wysoką jakość nasadzeń i przyszły dobry efekt wizualny rynku.

Sporządzony przez Komisję Ogrodową Warszawską

WYKAZ GATUNKÓW DRZEW NAJODPOWIEDNIEJSZYCH DO OBSADZANIA ULIC.

1. Drzewa do obsadzania ulic szerokich.

Aesculus hip. fl. pl. Acer dasycarpum, A. pseudoplatanus, A. ps. pl. fol. atropurpureis, Platanus occidentalis (na placach, w miejscach osłoniętych i zacisznych), Tilia alba, T. tomentosa (argentea), T. euchlora, T. americana, Fraxinus excelsior, Quercus monophylla, Q. palustris, Q. rubra, Ulmus latifolia, U. montana.

2. Drzewa do obsadzania ulic średniej szerokości.

Ailanthus glandulosa, Aesculus rubicunda, Acer platanoides, A. pl. purpurea Reitenbachii, A. pl. purp. Schwedleri, Sorbus Aria, S. aucuparia, Corylus colurna, Fraxinus ornus.

2. Drzewa do obsadzania ulic wąskich.

Acer platanoides globosum, Robinia pseudoacacia Bessoniana, Rob. ps. ac. umbraculifera, Crataegus oxyacantha alba i carm., Crat. ox. fl. rubra, Fraxinus excelsior globosa, Ulmus campestris umbraculifera.

4. Drzewa do obsadzania dróg i szos w granicach wielkiej Warszawy.

Populus Berolinensis, Populus Simoni, Aesculus hippocastanum, Salix alba vittelina.

Ustalony wyżej dobór drzew zatwierdziła Komisja Ogrodowa na posiedzeniu w dniu 28 maja 1926 r.

Warszawa, dnia 1 czerwca 1928 r.

Główny Ogrodnik M. St. Warszawy
(—) *L. Danielewicz.*

18. Wykaz gatunków drzew najodpowiedniejszych do obsadzania ulic. Warszawa, 28 maja 1928 r.

(za: B. Gałczyński, *Drzewa liściaste leśne i alejowe*)

18. List of tree species recommended for lining up streets. Warsaw, 28 May 1928 (from: B. Gałczyński, *Drzewa liściaste leśne i alejowe*)

Na podstawie analizy zdjęć archiwalnych, inwentaryzacji dendrologicznych, a także przekazów ustnych mieszkańców, wśród gatunków drzew, które pojawiały się w miasteczkach wyróżnić można: jesion wyniosły i pensylwański, lipę drobnolistną oraz klon pospolity. Brak pełnej dokumentacji opisowej i fotograficznej nie pozwala jednak stwierdzić czy stosowano odmiany o mniejszych koronach zalecane w tabelach i podręcznikach pochodzących z tego okresu. Regularne korony jesionów widoczne są na fotografiach z Wąwolnicy (il. 15, 16), ale mogły być one także wynikiem ich formowania i odpowiedniego prowadzenia.

Czerpiąc ze wzorów wielkomiejskich, niektóre rynki małych miast zyskiwały bardziej rozbudowaną strukturę zieleni. Jednym z takich przykładów jest rynek w Kocku, w obrębie którego założono

⁴² A. Kühnel, *Ulice*, op. cit., s. 310.



19. Końskowola – dawny ratusz na rynku, 1929 r., reprodukcja fotografii z albumu K. Telczyńskiego. Archiwum Muzeum Wsi Lubelskiej, neg. nr 115(g)

19. Końskowola – former town hall on the square, 1929, reproduced photograph from K. Telczyński's album. Archives of the Open Air Village Museum in Lublin, neg. no. 115(g)



20. Sypanie pamiątkowego kopca w Kamionce, maj 1935 r., reprodukcja fotografii archiwalnej. Archiwum Muzeum Wsi Lubelskiej

20. Building a commemorative mound in Kamionka, May 1935, reproduced photograph. Archives of the Open Air Village Museum in Lublin



21. Zabezpieczone przed zniszczeniem drzewa posadzone wzdłuż wschodniej pierzei rynku w Kocku. Jarmark na rynku w Kocku, 1930 r., reprodukcja fotografii z albumu M. Kowalewskiej. Archiwum Muzeum Wsi Lubelskiej, neg. nr 39831

21. Protected trees along the east frontage of the square in Kock. Fair on the Kock square, 1930, reproduction of a photograph from the album of M. Kowalewska. Archives of the Open Air Village Museum in Lublin, neg. no. 39831



22. Kock – widok na rynek i skwer od strony południowo-zachodniej, lata 30. XX w., reprodukcja fotografii z albumu M. Kowalewskiej. Archiwum Muzeum Wsi Lubelskiej, neg. nr 39783

22. Kock – the square and green square from the south-west side, 1930s, reproduced photograph from M. Kowalewska's album. Archives of the Open Air Village Museum in Lublin, neg. no. 39783

skwer. Wprowadzone tu regularne nasadzenia wysokich drzew na dużej powierzchni trawnika zostały w kolejnych latach okresu międzywojennego ogrodzone niskim murkiem z usytuowaną od strony kościoła żeliwną niewielką bramką, wydzielając tę strefę z pozostałej, wybrukowanej powierzchni rynku i wyróżniając ten obiekt na tle innych miasteczek (il. 16, 17, 18). Nasadzenia na skwerze obejmowały takie gatunki drzew, jak klon pospolity, jesion pensylwański, jesion wyniosły, lipę drobnolistną oraz pojedyncze – brzozę i sosnę (il. 22).

4.2. Okres po II wojnie światowej do chwili obecnej

W okresie powojennym wiele rynków kolejnych miasteczek stopniowo zmieniało swoje funkcje. W tym czasie na płytach rynków pojawiały się dysharmonijne obiekty kubaturowe takie, jak pawilony handlowe, budynki dworcowe, przystanki, a duże przestrzenie zostały zajęte przez obsługę komunikacji: drogi, parkingi czy zatoki dla autobusów.

Druga połowa XX wieku przyniosła także wiele zmian dotyczących udziału roślinności w przestrzeniach rynków małych miast. Część liniowych nasadzeń drzew z okresu poprzedniego wprowadzonych wzdłuż pierzei nie przetrwała działań wojennych, a ich uzupełnienia kontynuowane były z różną intensywnością. W latach 60. XX wieku rynek w Kocku zyskał nowe nasadzenia po stronie północnej i zachodniej, pierzeja wschodnia została ich na pewien czas pozbawiona. Wprowadzana zieleń komponowana przybierała formę pojedynczych nasadzeń drzew lub tworzenia małych skwerów, a nawet niewielkich parków z ciągami pieszymi i małą architekturą w postaci ławek, koszy na śmieci czy betonowych fontann. Na tak urządzonych rynkach nie mogło zabraknąć monumentów upamiętniających wydarzenia z historii najnowszej, które po 1989 roku musiały zniknąć lub zmienić przesłanie⁴³. Charakterystyczne było także obsadzanie chodników wzdłuż pierzei rynkowych formowanymi drzewami, głównie lipami. W Kurowie, w efekcie zniszczeń wielu obiektów architektonicznych w czasie

⁴³ E. Przesmycka, op. cit., s. 287.



23. Panorama Starego Rynku w Kurowie od strony północno-wschodniej, fot. P. Arnoldes, maj 2013 r.
23. The Old Square in Kurów from the north-east side, photo by P. Arnoldes, May 2013



24. Panorama rynku w Wąwolnicy od strony północno-zachodniej, fot. P. Arnoldes, maj 2013 r.
24. The square in Wąwolnica from the north-west side, photo by P. Arnoldes, May 2013

wojny, na powiększonej płycie rynku założono skwer z towarzyszącym domem handlowym i parkingiem samochodowym. W latach 60. XX wieku również część rynku w Wąwolnicy przekształcono w zadrzewiony skwer.

W ostatnich latach wiele miasteczek uzyskało wsparcie z funduszy pochodzących z różnych programów realizowanych przez Unię Europejską na rewitalizację lub rewaloryzację placów rynkowych. Jakość współczesnych projektów zależy od profesjonalizmu projektantów, nacisku lokalnych władz oraz kompleksowości i standardu wykonania poszczególnych przedsięwzięć. Proces przekształceń realizowany jest obecnie w bardzo różny sposób – począwszy od drastycznych przekształceń związanych z wdrażaniem nowych, abstrakcyjnych

koncepcji, a zakończywszy na drobnych korektach uwzględniających zastaną sytuację. Przekształcone rynki stają się w większości przypadków reprezentacyjnym placem otoczonym ciągiem komunikacji kołowej z wypoczynkowym skwerem w centrum podkreślonym fontanną lub rzeźbą (Kock). Główne niedociągnięcia obejmują: nieprecyzyjnie dobrany rysunek nawierzchni powodujący ograniczenia w czytelności przywracanych podziałów przestrzennych, zmiany proporcji w wybranych strefach rynku, niewłaściwy dobór gatunków drzew (gatunki obce, niezwiązane z cechami miejsca i uwarunkowaniami historycznymi) i inne. Często także dobre projekty są realizowane tylko częściowo, sprowadzając prace do wymiany nawierzchni, wycinki drzew i nowych nasadzeń, ale bez usunięcia elementów dysharmo-

nijnych, co mogłoby służyć uczytelnieniu przestrzeni (Józefów).

Decyzje związane z przywróceniem pierwotnego układu pozbawionego roślinności wiążą się z koniecznością usunięcia starodrzewu, co stanowi w wybranych przypadkach (np. Kurów, Kock) utratę walorów ozdobnych, a także przyrodniczych rynku miejskiego. Przestrzeń taka, ukształtowana za pomocą roślinności w pierwszej połowie XX wieku, stanowi formę przestrzenną zapamiętaną i rozpoznawaną w krajobrazie miejscowości u kilku już pokoleń, której likwidacja staje się przyczyną społecznych protestów. Pozbawienie rynku udziału roślinności może zatem ograniczyć chęć korzystania z tej przestrzeni w ujęciu wypoczynkowym. W innych przypadkach mamy do czynienia z utrzymaniem wprowadzonych układów roślinnych na wybranych fragmentach rynku, pełniących m.in. funkcję uzupełnienia pierzei (Kurów) i umożliwiających realizację określonych form wypoczynku (il. 23, 24).

Podsumowanie

Wprowadzanie elementów roślinnych do przestrzeni rynków miast i miasteczek rozpoczęte na początku XX wieku było wynikiem tendencji ogólnoeuropejskich charakterystycznych dla przemian w zagospodarowaniu miast. Dalekosiężne plany poprawy estetyki i „zdrowotności” rynków małych miast na terenie Polski, w tym Lubelszczyzny (poprzez wprowadzanie nasadzeń liniowych wzdłuż pierzei oraz skwerów w obrębie placów rynkowych), przerwała II wojna światowa. Niemniej zieleni istniejąca w miasteczkach była i nadal jest postrzegana jako element niezwykle wartościowy – ozdobny, kojarzony z wypoczynkiem, ale i podniesieniem prestiżu miejscowości przez pełnienie funkcji reprezentacyjnych. Jej obecność w przestrzeni rynków, uwarunkowana historycznie, wydaje się być zatem niezbędna. Nie można jednak jednoznacznie określić konieczności i formy wprowadzania zieleni na place rynkowe, ponieważ działania te powinny wynikać z indywidualnego charakteru danego miejsca i specyfiki konkretnego miasteczka. Pomimo wielu procesów przekształceń, jakim ulegały ich rynki w kolejnych okresach – wraz z roślinnością – nadal

pozostają one ważnymi elementami struktury przestrzennej i funkcjonalnej, elementami świadczącymi o charakterze danej miejscowości.

Przykłady różnorodnych rozwiązań wprowadzanych w obrębie przestrzeni rynków w małych miastach w kolejnych wiekach pokazują, jak ważne jest indywidualne podejście oraz konieczność przeprowadzenia szczegółowych analiz przestrzennych i krajobrazowych poszczególnych okresów historycznych w odniesieniu do konkretnych miejscowości. Każda przebudowa rynku powinna być poprzedzona szczegółowymi badaniami dotyczącymi różnych aspektów (urbanistycznych, architektonicznych, przyrodniczych, społecznych, itp.), zawierających analizę historycznego zagospodarowania rynku z uwzględnieniem udziału roślinności i przyczyn jej wprowadzania. Projekty przebudowy przestrzeni rynków powinny być opracowane i realizowane kompleksowo, obejmując wszystkie elementy składowe pozostające w obszarze rynku: układ komunikacyjny, obiekty architektoniczne, elementy małej architektury i roślinność – niezależnie od stosunków własnościowych, a także obecnego stanu zachowania tych elementów, w tym fasad pierzei rynkowych. Wszelkie uzupełnienia powinny współgrać z otoczeniem elementami wykończenia, tj. małą architekturą dostosowaną do skali oraz charakteru miejsca, przy jednoczesnym zachowaniu substancji zabytkowej.

Ze względu na wysokie walory, układy urbanistyczne poszczególnych miejscowości (Kock, Wąwolnica) wpisane zostały do rejestru zabytków. W tej sytuacji także skwery powstałe w okresie międzywojennym na ich rynkach, po ponad 75 latach istnienia podlegają ochronie konserwatorskiej, a jako element krajobrazu kulturowego tych miejscowości – również wymagają przeprowadzenia szczegółowych badań przed określeniem wytycznych do zmian w ich zagospodarowaniu. Z powodu różnego stanu rozpoznania wartości poszczególnych obiektów, a także odmiennych od współczesnych kryteriów wartościowania układów zabytkowych w poszczególnych okresach, w tym zastosowaniem się do tendencji wprowadzania skwerów na rynki małych miast, wiele dziś uznawanych za zabytki rynków zostało, na mocy *Okólnika Ministra Spraw Wewnętrznych z 25 września 1928 roku*, prawdopodobnie zadrzewionych (np. Busko, Wiślica czy Kock)⁴⁴.

⁴⁴ A. Michałowski, *Wstęp*, [w:] *Studia i materiały*, „Krajobrazy”, 7(19), Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu, Narodowa Instytucja Kultury, Warszawa 1995.

Wobec takiego stanu, rozwagi wymaga szczegółowe odniesienie się do wartości, jakie reprezentują elementy i struktury roślinne w przestrzeni rynków. Drzewa nasadzone liniowo wzdłuż ulic (jako kontynuacja wytycznych wprowadzonych w okresie międzywojennym) pozwalają obecnie przysłonić niedostatki struktury towarzyszących zabudowań. Utrzymanie i wprowadzanie tych elementów stanowi jednocześnie rozwiązanie niskobudżetowe, pozwalające bez kosztownej przebudowy całych pierzei uporządkować granice rynku.

W zakresie działań niepożądanych w kształtowaniu układów roślinnych należy wymienić wycinkę wszystkich drzew na skwerach (w celu zastąpienia ich kompozycją z nowych nasadzeń), co jest wyjątkowo źle oceniane społecznie. Jednocześnie usuwanie tylko niektórych drzew ze zwartego wcześniej masywu drzewostanu daje karykaturalne efekty, ponieważ pozostałe drzewa mają zdeformowane korony i nie przedstawiają dużej wartości estetycznej. Etapowanie wycinki pozwoli przyzwyczaić mieszkańców do podjętych działań i ostatecznego efektu, przy równoczesnym prowadzeniu nasadzeń drzew już rozwiniętych, dostosowanych parametrami do skali przestrzeni.

Wybór gatunków drzew do małych miast powinien uwzględniać kontynuację stosowanych gatunków z okresu przyjętego za podstawę rewaloryzacji oraz analizę roślin istniejących w okresie międzywojennym z uwzględnieniem ich skali (dostosowanie koron drzew do skali zabudowy oraz ewentualnych odmian odporniejszych na warunki miejskie). Wprowadzanie gatunków obcych oraz barwnych odmian nie współgra z przestrzenią tych miejsc i ich uwarunkowaniami historycznymi.

Współczesne kierunki przekształceń powinny uwzględniać wszystkie funkcje, jakie spełnia rynek również w odniesieniu do współczesnych potrzeb, w relacji do wartości historycznych. Obecnie, oprócz funkcji komunikacyjnych, zastosowania właściwych rozwiązań przestrzennych wymaga wprowadzenie (lub utrzymanie) funkcji wypoczynkowych oraz reprezentacyjnych, zwłaszcza w odniesieniu do rynków posiadających elementy roślinne, a także pozostawienie miejsca na wydarzenia okresowe takie, jak jarmarki czy imprezy okolicznościowe. Etap rozpoznania potrzeb mieszkańców, w tym wykorzystanie narzędzia, jakim są konsultacje społeczne, wydaje się być kluczowy dla uniknięcia błędów. Podobnie etapowanie wdrażania projektów pozwoli uniknąć wprowadzania jednorazowo dużych zmian

(często powodujących sprzeciw lokalnych społeczności), a jednocześnie pomoże w odpowiednim rozłożeniu finansowania inwestycji w czasie.

Pewien kompromis w zakresie wyżej wymienionych kierunków zmian postępujących obecnie w przestrzeni rynków małych miast Lubelszczyzny wydaje się być uzależniony od lokalnych warunków i cech szczególnych danej przestrzeni. Powinien uwzględniać zarówno uwarunkowania historyczne poparte wytycznymi konserwatorskimi opracowanymi dla danego miejsca, jak i dostosowanie funkcji danej przestrzeni do współczesnych potrzeb jej użytkowników, czyli lokalnej społeczności. Obecność roślinności w przestrzeni rynku, przy deficycie innych publicznych terenów zieleni w małych miejscowościach, jest współcześnie elementem nie tylko w pełni akceptowanym, ale wręcz pożądanym.

Bibliografia

- G. Ciołek, *Ogrody Lublina w XIX wieku*, [w:] „Ochrona Zabytków”, VII, z. 4, Warszawa 1954.
- A. Czyżewski, *Trzewia Lewiatana. Miasta-ogrody i narodziny przedmieścia kulturalnego*, Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie, Warszawa 2009.
- W. Dobrzyński, *Istota i rozwój idei Howarda (miasto-ogród)*, Warszawa 1917.
- I. Drexler, *Miasta ogrodowe*, Lwów 1912.
- I. Drexler, *Odbudowanie wsi i miast na ziemi naszej*, Lwów 1916.
- B. Gałczyński, *Drzewa liściaste leśne i alejowe*, Piaseczno pod Warszawą 1928.
- H. Gawarecki, *O dawnym Lublinie. Szkice z przeszłości miasta*, Wyd. Lubelskie, Lublin 1974.
- J. Holewiński, *Osady ogrodowe wobec zniszczenia przez wojnę miast i miasteczek*, Warszawa 1915.
- E. Jankowski, *Dzieje ogrodnictwa*, tom II, Kraków 1938.
- E. Jankowski, *Ogrody publiczne w miastach prowincjonalnych*, [w:] „Ogrodnik Polski”, nr 24, 1892.
- W. Kalinowski, *Zarys historii budowy miast w Polsce do połowy XIX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1966.
- A. Kierek, *Rozwój przestrzenny i stan urządzeń komunalnych m. Lublina w latach 1870–1915*, [w:] „Rocznik Lubelski”, tom. IV, Lublin 1961.
- K. Kimic, *Dziewiętnastowieczny park publiczny jako element uzdrowienia miast*, [w:] K. Gerlic (red.), *Architektura i technika a zdrowie. Materiały II Symposium*, Politechnika Śląska, Gliwice 2004.
- K. Kimic, *Miejsce i rola publicznych terenów zieleni w przestrzeni polskich miast XIX wieku*, [w:] „Czasopismo Techniczne”, z. 19, Architektura, z. 6-A, Kraków 2012.

K. Kimic, *Tereny zielone jako czynnik decydujący o poprawie warunków bytowania w mieście na przykładzie wybranych koncepcji urbanistycznych XIX i początku XX wieku*, [w:] *Architektura i Technika a Zdrowie. Materiały III Sympozjum*, Gliwice 2005.

A. Kozak, *Przemiany zagospodarowania rynków małych miasteczek Lubelszczyzny z uwzględnieniem zieleni na przykładzie Józefowa nad Wisłą, Kocka, Kurowa i Wąwolnicy*. Praca dyplomowa wykonana pod kier. dr inż. arch. kraj. Kingi Kimic, Studium Podyplomowe „Ochrona Dziedzictwa Kulturowego”, Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2014.

A. Kühnel, *Ulice. Projektowanie, budowa i utrzymanie*, Lwów-Poznań 1925.

A. Kühnel, *Zasady budowy miast małych i miasteczek*, Lwów 1917.

A. Michałowski, *Wstęp*, [w:] *Studia i materiały „Krajobrazu”*, 7(19), Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu, Narodowa Instytucja Kultury, Warszawa 1995.

M. Niedzielska, *Studium historyczno-urbanistyczne Józefowa nad Wisłą*, Lublin 1984.

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z 2 listopada 1927 r. w sprawie zadrzewienia kraju, [w:] B. Gałczyński, *Drzewa liściaste leśne i alejowe*, Piaseczno pod Warszawą 1928.

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z 25 września 1928 r., *Dziennik Urzędowy Kuratorjum okręgu szkolnego poznańskiego*, nr 15, Poznań 1928.

W. Olędzki, *W sprawie obsadzania dróg*, [w:] „*Ogrodnik Polski*”, nr 19, t. XXIII, 1901.

J. Pilarska, *Kock – studium rewaloryzacji układu starożytnego miasta*, Lublin 1982.

E. Przesmycka, *Przeobrażenia zabudowy i krajobrazu miasteczek Lubelszczyzny*, Lublin 2001.

S. Rogowicz, *Idea ogrodnictwa miast i wsi*, [w:] *Pamiętnik jubileuszowej wystawy ogrodniczej w Poznaniu*, Poznań 1926.

S. Rogowicz, *Plantacje miejskie w b. Kongresówce*, [w:] *Pamiętnik jubileuszowej wystawy ogrodniczej w Poznaniu*, Poznań 1926.

M. A. Ronikierowa, *Ilustrowany przewodnik po Lublinie*, cz. 1, Lublin 1901.

J. Willaume, *Początki ogrodu miejskiego w Lublinie 1827–1862*, [w:] „*Kalendarz Lubelski*”, 1961.

*Agata Kozak, mgr inż. arch. kraj.
Muzeum Wsi Lubelskiej, Lublin*

*Kinga Kimic, dr inż. arch. kraj.
Katedra Architektury Krajobrazu, SGGW w Warszawie*